

**Anna Nowakowska**

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0003-2753-8866

anna.now@ukw.edu.pl

## **Rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 § 1 Kodeksu spółek handlowych w kontekście zachowania przez wierzyciela należytej staranności w dochodzeniu roszczeń**

### **Wprowadzenie**

Regulacja prawna odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania stanowi częstą podstawę roszczeń formułowanych w postępowaniu sądowym. Prawidłowe oznaczenie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczeń wierzycieli spółki przeciwko członkom jej zarządu ma więc znaczenie praktyczne. W wyniku nowelizacji art. 442<sup>1</sup> § 1 Kodeksu cywilnego, dokonanej ustawą z dnia 21 kwietnia 2017 r.<sup>1</sup>, początek biegu tego terminu został powiązany z momentem, w którym poszkodowany wierzyciel spółki mógł dowiedzieć się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia przy dołożeniu należytej staranności. Celem niniejszego artykułu jest analiza bezczynności lub zwłoki wierzyciela spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej jako z o.o.) w dochodzeniu roszczeń z perspektywy dochowania należytej staranności. Podjęto również próbę przedstawienia podstawowego modelu należytej staranności, który może znaleźć zastosowanie przy ocenie działań poszkodowanego wierzyciela i obliczaniu początku terminu przedawnienia jego roszczeń.

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji (Dz.U. z 2017 r., poz. 1132).

## Charakter odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania

Przepis art. 299 Kodeksu spółek handlowych (dalej jako k.s.h.) nie określa szczególnego terminu przedawnienia roszczeń wierzycieli spółki z o.o. przeciwko członkom jej zarządu. Zgodnie z art. 2 k.s.h., oznacza to konieczność odwołania się do norm Kodeksu cywilnego (dalej jako k.c.). Kwestia rodzaju przepisów, jakie należy w tych przypadkach stosować oraz samego charakteru odpowiedzialności członków zarządu, jest jednak sporna i nie wypracowano w tym względzie zgodnego stanowiska. W doktrynie zarysowały się trzy koncepcje wyjaśniające istotę regulacji z art. 299 k.s.h.<sup>2</sup> Zgodnie z pierwszym poglądem, odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odszkodowawczy<sup>3</sup>. Wierzyciel ponosi bowiem szkodę w wyniku niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu. Głównym argumentem za przyjęciem takiej interpretacji jest treść art. 299 § 2 k.s.h., przewidująca możliwość uwolnienia członka zarządu od odpowiedzialności ze względu na brak szkody wierzyciela. Trzeba jednak zauważyć, że nawet wśród osób podzielających ten pogląd pojęcie szkody nie jest rozumiane jednolicie i może być ona utożsamiana z uszczerbkiem w dobrach prawnie chronionych, ale też obniżeniem potencjału majątkowego spółki<sup>4</sup>.

Odmienne stanowisko prezentują zwolennicy teorii gwarancyjnej<sup>5</sup>. Według tej koncepcji członek zarządu spółki odpowiada jak gwarant – jest współodpowiedzialny ze spółką za wykonanie zobowiązania. Przesłanką odpowiedzial-

<sup>2</sup> Wyczerpujący przegląd poglądów odnośnie charakteru odpowiedzialności członków zarządu, zob. A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009, s. 151 i nast.

<sup>3</sup> Tak m.in. T. Szczurowski, [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2020, uwaga nr 9 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis; K. Strzelczyk, [w:] R. Potrzebszczak i T. Siemiątkowski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe*, Warszawa 2011, uwaga nr 9 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Lex; W. Popiołek, [w:] W. Pyziół (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 546; A. Rachwał, [w:] S. Włodyka (red.), *System prawa handlowego, t. 2, Prawo spółek handlowych*, Warszawa 2012, *Odpowiedzialność członków zarządu w razie niewypłacalności spółki*, uwaga nr 5, 2020, Legalis; I. Weiss, A. Szumański, *Prawo spółek*, Warszawa 2016, s. 590 i nast.

<sup>4</sup> Zob. A. Kappes, op. cit., s. 153.

<sup>5</sup> Tak m.in. K. Kopaczyńska-Pieczniak, [w:] A. Kidyba (red.), *Meritum. Prawo spółek*, Warszawa 2016, s. 1135; M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 513; J. Modrzejewski, C. Wiśniewski, [w:] J. Okolski, M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe*, Warszawa 2016, s. 335. Z kolei J. Strzępka i E. Zielińska nie popierają gwarancyjnej koncepcji odpowiedzialności członków zarządu, odrzucając jednocześnie tezę o jej odszkodowawczym charakterze, opowiadają się za przyjęciem, że wywodzi się ona z przepisu ustawy, stanowiąc odpowiedzialność *ex lege* za zobowiązania wobec wierzycieli, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, zob. J.A. Strzępka i E. Zielińska, [w:] J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo do art. 1–300*, Warszawa 2005, s. 1060.

ności nie jest więc co do zasady wystąpienie szkody po stronie wierzyciela spółki, lecz brak spełnienia świadczenia przez podmiot zobowiązany do tego świadczenia wobec wierzyciela na podstawie łączącego ich stosunku prawnego. Art. 299 § 1 k.s.h. wprowadza subsydiarną odpowiedzialność członków zarządu i nie odwołuje się do pojęcia szkody w klasycznym znaczeniu, a wierzyciel spółki musi jedynie wykazać fakt bezskuteczności prowadzonej przeciwko spółce egzekucji. Nie obciąża go natomiast ciężar dowodzenia szkody wyrządzonej zawinionym działaniem sprawcy oraz związku przyczynowego pomiędzy tymi wydarzeniami. Treść art. 299 § 2 k.s.h., stanowiąca o braku szkody wierzyciela jako o okoliczności uwalniającej członka zarządu od odpowiedzialności, nie przesądza o jej odszkodowawczym charakterze, ponieważ przepis ten posługuje się pojęciem szkody mającym inny sens. Członek zarządu odpowiada za niewykonanie przez spółkę zobowiązania wobec wierzyciela, a nie bezpośrednio za jego szkodę. Odpowiedzialność o charakterze gwarancyjnym miałaby więc wynikać z „subsidiarności tej odpowiedzialności, niewystępowania w jej konstrukcji pojęć szkody i winy w tradycyjnym ujęciu, szczególnego rozkładu ciężaru dowodu, a także wykładni systemowej”<sup>6</sup>.

W myśl trzeciej koncepcji, odpowiedzialność uregulowana w przepisie art. 299 k.s.h. ma charakter represyjny. Jest bowiem przewidziana za zawnione niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości (lub wszczęcie postępowania naprawczego), które to zaniechanie prowadzi w konsekwencji do szkody wierzyciela. Podstawą odpowiedzialności członków zarządu spółki jest więc nieprawidłowość w ich działaniu i strata w postaci należności, której nie można wyegzekwować<sup>7</sup>.

## **Podstawa prawna dla przedawnienia roszczeń wierzycieli spółki z o.o. przeciwko członkom jej zarządu**

Przychylenie się do jednego z przedstawionych poglądów ma poważne konsekwencje w zakresie przedawnienia roszczeń wierzycieli spółki przeciwko członkom jej zarządu. W zależności od obranego stanowiska, przyjmuje się odmienne zasady obliczania początku biegu i długości terminu przedawnienia. Zwolennicy teorii o represyjnej lub gwarancyjnej naturze tej odpowiedzialności określają termin przedawnienia według ogólnych reguł z art. 118 i nast. k.c., choć i tutaj nie ma zgodności, czy powinno się przyjąć jego długość właściwą dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, czy przeciwnie – uznać, że decydująca jest okoliczność, że dochodzone są one od

<sup>6</sup> A. Mariański, A. Karolak, E. Walińska i in., *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, Warszawa 2006, rozdział 2.6, 2020, Legalis.

<sup>7</sup> Tak m.in. A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, *Komentarz do art. 1–300*, Warszawa 2019, s. 1479–1480.

członków zarządu nieprowadzących działalności gospodarczej<sup>8</sup>. Z kolei aproba ta dla stanowiska o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu jest jednoznaczna z koniecznością powoływania się na art. 442<sup>1</sup> k.c. i oznacza poddanie roszczenia wierzyciela trzyletniemu terminowi przedawnienia.

Rozbieżności występujące w piśmiennictwie i judykaturze sprawiły, że Sąd Najwyższy postanowił zająć w tej sprawie stanowisko, wydając uchwałę w składzie siedmiu sędziów z 7 listopada 2008 r. Rozstrzyga ona, że „członkowie zarządu ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h. odpowiedzialność deliktową za szkodę w wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzycelności, z ewentualnymi należnościami ubocznymi, spowodowaną bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniem przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki”<sup>9</sup>. Obrany kierunek wykładni art. 299 k.s.h. przesądził też o sposobie rozwiązania problemów związanych z przedawnieniem. Ustalono mianowicie, że w takich przypadkach zastosowanie znajdą przepisy normujące przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, tj. art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Stanowi on, że takie roszczenie ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jednocześnie Sąd Najwyższy nie odrzucił możliwości powołania się na normę § 2, co oznacza, że zaniechanie członków zarządu, któremu można by przypisać znamiona występku, powodowałoby w konsekwencji przedawnienie z upływem dwudziestu lat licząc od dnia popełnienia występku.

### **Moment dowiedzenia się przez wierzyciela o poniesionej szkodzie**

Określenie art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. jako podstawy prawnej dla przedawnienia roszczeń powoduje konieczność ustalenia momentu, w którym wierzyciel dowiedział się o wyrządzeniu mu szkody przez członków zarządu spółki. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że 3-letni termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od dnia uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowa-

---

<sup>8</sup> Za terminem 3-letnim opowiada się R. Pabis, [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIB. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2018, uwaga nr 70 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis, natomiast pogląd o zasadności stosowania terminu 6-letniego (dawniej 10-letniego) wyrażają: A. Kidyba, *Kodeks spółek...*, s. 1483; A. Mariański, A. Karolak, E. Walińska i in., op. cit., rozdział 4.5, 2020, Legalis.

<sup>9</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008 r., sygn. akt III CZP 72/08.

nie długu od spółki jest niemożliwe. W praktyce oznacza to dzień, w którym egzekucja wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce okazała się bezskuteczna. Wówczas wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia<sup>10</sup>. Tak ogólne określenie terminu jest wystarczające jedynie w najbardziej oczywistym przypadku, jakim jest otrzymanie postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji skierowanej do całego majątku spółki z powodu jej bezskuteczności. Data jego doręczenia pozwala na proste obliczenie 3-letniego terminu przedawnienia oraz nie pozostawia wątpliwości co do stanu wiedzy wierzyciela. Nierzadko jednak wierzyciel dowiaduje się o braku szansy na pomyślne zakończenie postępowania egzekucyjnego wobec spółki przed jej formalnym zakończeniem. Równie często spotykane są przypadki, gdy wierzyciel zdaje sobie sprawę ze złej kondycji finansowej spółki, zanim w ogóle wystąpi z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. W tej sytuacji wyznaczenie daty początku biegu terminu przedawnienia, która odzwierciedlałaby rzeczywisty moment powzięcia przez wierzyciela wiedzy o stanie majątkowym spółki, jest niezwykle trudne. Orzecznictwo uwzględnia taką możliwość, nie wymagając uzyskania tytułu wykonawczego, a jedynie przedstawienia tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki i jego wysokość<sup>11</sup>. Przyjmuje się też, że świadomość wierzyciela o poniesionej przez niego szkodzie może być wykazana za pomocą każdego dowodu, z którego z dostateczną dozą prawdopodobieństwa wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie zobowiązania<sup>12</sup>. W związku z powyższym moment, w którym wierzyciel uświadamia sobie wyrządzoną mu szkodę, został powiązany z datą otrzymania informacji o bezskuteczności egzekucji. Wiedzę o złej kondycji spółki można czerpać z wielu źródeł. Nie zawsze są to źródła oficjalne, pozwalające na potwierdzenie uzyskanych informacji za pomocą dokumentów, np. wierzyciel może przeprowadzić rozmowy z innymi wierzycielami spółki, sam nie wszczynając formalnie postępowania egzekucyjnego (a jego bezskuteczność, jak wska-

<sup>10</sup> Tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 stycznia 2004 r., sygn. akt IV CK 176/02, z 14 czerwca 2005 r., sygn. akt V CSK 719/04 i z 31 stycznia 2007 r., sygn. akt II CSK 417/06.

<sup>11</sup> Od tej zasady przewiduje się wyjątek w sytuacji, gdy czasowo lub trwale zostanie wyłączona możliwość uzyskania tytułu egzekucyjnego, np. gdy dłużna spółka utraci zdolność prawną i sądową wskutek wykreślenia jej z KRS po zakończonym postępowaniu upadłościowym. Jeżeli bezskuteczność egzekucji nie budzi wątpliwości, wierzyciel nie musi dysponować tytułem egzekucyjnym, a istnienie zobowiązania spółki i jego wysokość może być ustalana w toku postępowania prowadzonego na podstawie art. 299 k.s.h. Zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2006 r., sygn. akt II CSK 300/06; K. Osajda, *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Głosa” 2007, nr 4, s. 11.

<sup>12</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 22 marca 2019 r., sygn. akt I CSK 96/18. Zob. też wskazane w tym wyroku inne orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 18 lutego 2015 r., sygn. akt I CSK 9/14; z 21 października 2011 r., sygn. akt IV CSK 46/11; z 14 lipca 2010 r., sygn. akt V CSK 30/10; z 26 sierpnia 2009 r., sygn. akt I CSK 34/09; z 2 października 2007 r., sygn. akt II CSK 301/07 oraz z 31 stycznia 2007 r., sygn. akt II CSK 417/06.

zано wyżej, można udowodnić w każdy sposób, np. za pomocą zeznań świadka). Biorąc jednak pod uwagę, że członkowie zarządu spółki, chcący podnieść zarzut przedawnienia roszczenia, z reguły nie mają dostępu do takich informacji, pewniejszym sposobem na wykazanie wiedzy wierzyciela o braku możliwości zaspokojenia ze strony spółki są przede wszystkim różne czynności podejmowane w postępowaniu egzekucyjnym lub upadłościowym. W orzecnictwie oraz piśmiennictwie w toku interpretacji przesłanek przepisu art. 299 k.s.h. podjęto próby określenia dowodów bezskuteczności egzekucji:

- postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z powodu braku majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania lub posiadania majątku wystarczającego tylko na zaspokojenie tych kosztów (art. 13 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe<sup>13</sup>)<sup>14</sup>,
- postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z uwagi na obciążenie majątku dłużnika hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską w takim stopniu, że pozostały jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 13 ust. 2 prawa upadłościowego),
- postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego ze względu na to, że majątek pozostały po wyłączeniu z niego przedmiotów majątkowych dłużnika obciążonych hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 361 ust. 1 pkt 1 prawa upadłościowego)<sup>15</sup>. W wyroku z 14 lipca 2010 r. Sąd Najwyższy ujął to szerzej zaznaczając, że bieg terminu przedawnienia roszczenia należy liczyć od dnia dowiedzenia się przez wierzyciela o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, o ile z treści tego postanowienia wynika oczywisty brak majątku spółki na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego<sup>16</sup>,
- postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego w drodze wykonania ostatecznego planu podziału, mimo istnienia niezaspokojonych wierzycieli (art. 368 ust. 1 prawa upadłościowego)<sup>17</sup>,
- postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., tj. jeżeli jest oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych,
- informacje od komornika wydane na żądanie wierzyciela na podstawie art. 760<sup>1</sup> k.p.c. określające, czy przeciwko dłużnikowi prowadzone jest przez

<sup>13</sup> Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2003 r., Nr 60, poz. 535 ze zm.).

<sup>14</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 416/01.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2010 r., sygn. akt V CSK 30/10.

<sup>17</sup> R. Pabis, [w:] A. Opalski (red.), op. cit., uwaga nr 42 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis; T. Szcziurowski, [w:] Z. Jara (red.), op. cit., uwaga nr 32 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis.

ten organ egzekucyjny postępowanie egzekucyjne wraz z ewentualnym powiadomieniem go o aktualnym stanie sprawy, stosowanych sposobach egzekucji i wysokości egzekwowanych roszczeń<sup>18</sup>,

- wykaz majątku spółki sporządzony w trybie art. 913 § 1 k.p.c.<sup>19</sup> Można się również zastanawiać, czy sam wniosek wierzyciela nie jest już równoznaczny z jasnym zmanifestowaniem okoliczności powzięcia przez wierzyciela wiedzy o bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec dłużnej spółki. Skorzystanie z tej instytucji postępowania cywilnego jest możliwe dopiero w razie spełnienia przesłanek określonych we wskazanym przepisie, a więc sytuacji, w której „majątek dłużnika nie rokuje zaspokojenia egzekwowanych należności” lub kiedy „na skutek prowadzonej egzekucji [wierzyciel] nie uzyskał w pełni zaspokojenia swej należności”<sup>20</sup>. W praktyce wierzyciel często powołuje się na brak majątku tego podmiotu, wskazując na dodatkowe informacje świadczące o przewidywanej bezskuteczności egzekucji, np. uzyskane z urzędu skarbowego.
- bilans spółki, z którego wynika, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie wierzytelności przysługującej osobie dochodzącej roszczenia od członków zarządu<sup>21</sup>,
- księgi handlowe spółki, których analiza wskazuje, że zaspokojenie wierzyciela z majątku spółki nie będzie możliwe<sup>22</sup>.

Należy przy tym zaznaczyć, że zaistnienie jednej z okoliczności dowodzących bezskuteczności egzekucji nie zawsze jest tożsame z momentem dowiedzenia się przez wierzyciela o poniesionej przez niego szkodzie. Wskazane wyżej dowody, potwierdzające niemożność uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki, oznaczają ziszczenie się jednej z przesłanek określonych w art. 299 k.s.h., a w konsekwencji możliwość skierowania roszczenia wierzyciela spółki przeciwko członkom zarządu. Nie można natomiast automatycznie zakładać, że w tym samym momencie swój bieg rozpoczął termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego. Przykładowo, jeżeli postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte na wniosek innego wierzyciela, to osoba zamierzająca

<sup>18</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 27 czerwca 2012 r., sygn. akt I ACa 447/11.

<sup>19</sup> Tak m.in. A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2014, uwaga nr 7 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis; T. Szczurowski, [w:] Z. Jara (red.), op. cit., uwaga nr 29 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis; R. Pabis, [w:] A. Opalski (red.), op. cit., uwaga nr 42 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis.

<sup>20</sup> Pogląd ten nie spotkał się z aprobatą Sądu Najwyższego, zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., sygn. akt IV CSK 14/19.

<sup>21</sup> T. Szczurowski, [w:] Z. Jara (red.), op. cit., uwaga nr 33 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis; M. Rodzynkiewicz, op. cit., s. 513; A. Szajkowski, M. Tarska, [w:] S. Sołtysiński (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t.2, wyd. trzecie, Warszawa 2014, uwaga nr 15 do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis.

<sup>22</sup> T. Szczurowski, [w:] Z. Jara (red.), op. cit., uwaga nr 34 do komentarza do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis; A. Szajkowski, M. Tarska, [w:] S. Sołtysiński (red.), op. cit., uwaga nr 15 do art. 299 k.s.h., 2020, Legalis.

skorzystać z uprawnienia przeciwko członkom zarządu określonego w art. 299 § 1 k.s.h. niekoniecznie musi mieć świadomość, że wydano postanowienie o umorzeniu tego postępowania. Tym samym, termin przedawnienia nie rozpocznie swojego biegu. Jednakże każdy przypadek powinien być oceniony przez pryzmat zachowania przez wierzyciela należytej staranności w dochodzeniu jego roszczeń. Nie można bowiem zapominać, że ustawodawca w art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. przewidział również okoliczność, w której wierzyciel jedynie mógł dowiedzieć się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a ostatecznie się nie dowiedział lub dowiedział się później.

### Należyta staranność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń

Jak trafnie zauważa się w doktrynie, „wbrew literalnemu brzmieniu art. 442<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. (przed nowelizacją Kodeksu cywilnego) należy uznać, że przedawnienie rozpoczyna swój bieg nie tyle od chwili rzeczywistego powzięcia przez poszkodowanego wiedzy o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, ale od momentu, gdy poszkodowany dowiedziałby się o tych okolicznościach, gdyby zachował należyłą staranność”<sup>23</sup>. Nie trzeba więc ustalać, czy poszkodowany rzeczywiście wiedział, ale czy na podstawie wszelkich towarzyszących okoliczności powinien wiedzieć o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Z tej perspektywy błędne byłoby założenie, że nie ma znaczenia okoliczność zachowania przez poszkodowanego (wierzyciela) należytej staranności, ale tylko i wyłącznie rzeczywisty moment powzięcia wiedzy o bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec spółki. Takie rozwiązanie realizuje stabilizacyjną i wychowawczą funkcję instytucji przedawnienia. Jego brak skutkowałby teoretycznie możliwością, że termin przedawnienia nigdy nie rozpocznie biegu. Nawet zastrzeżenie granicznego terminu dziesięciu lat, liczonego od dnia nastąpienia zdarzenia wywołującego szkodę (art. 442<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c.), nie sprzyja pewności obrotu prawnego i powinno być traktowane jako wyjątek. „Szybkie w czasie dochodzenie roszczeń przez wierzyciela sprzyja pewności prawa, ułatwia także organizację wymiaru sprawiedliwości, w tym administrowanie sprawami toczącymi się przed sądami. Instytucja przedawnienia wpływa więc na stabilizację stosunków prawnych, pełniąc jednocześnie rolę wychowawczą wobec wierzyciela”<sup>24</sup>. Powiązanie początkowej daty biegu terminu przedawnienia z należyłą starannością wykazywaną przez wierzyciela niewątpliwie dodatkowo ich dyscyplinuje. Nie ma, co prawda, prawnego obowiązku podejmowania działań zmierzających do wyegzekwowania

<sup>23</sup> P. Sobolewski, [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2019, s. 656; wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2006 r., sygn. akt I CSK 176/05.

<sup>24</sup> M. Balwicka-Szczyrba, *W sprawie zasad przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na mieniu w oparciu o art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2015, nr 3, s. 91.



swoich roszczeń, w tym składania wniosku o wszczęcie egzekucji<sup>25</sup>, jednakże ich zaniechanie może prowadzić do negatywnych konsekwencji. W doktrynie na zalety takiego ukształtowania przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazywał Przemysław Sobolewski, powołując się na trudności dowodowe po stronie osoby podnoszącej zarzut przedawnienia. Musi ona wykazać, że okres przedawnienia upłynął, co nie jest łatwe, gdy wierzyciel nie chce tego faktu przyznać. Stąd członek zarządu spółki mógłby jedynie przedstawiać dowody, z których wynikałoby, że poszkodowany powinien wiedzieć o szkodzie, gdyby działał w sposób rozsądny. Drugim argumentem potwierdzającym zasadność tej regulacji prawnej jest nieracjonalność premiowania poszkodowanych, którzy zaniedbują swoje sprawy, co mogłoby prowadzić do wniosku, że osoba dbająca o swoje interesy znajdzie się w mniej korzystnej sytuacji niż osoba zaniedbująca właściwe prowadzenie swoich spraw<sup>26</sup>.

Należy podkreślić, że mimo braku formalnego obowiązku egzekwowania swoich należności, odzwierciedlonego w normach prawnych, wierzyciel – chcąc skorzystać z uprawnień określonych w art. 299 § 1 k.s.h. – powinien z należytą starannością dochodzić roszczeń. W przeciwnym bowiem wypadku naraża się na negatywne następstwa swojego zaniechania. Następstwa te są odczuwalne w każdym stanie faktycznym, tj. niezależnie od tego, czy szybsze działanie wierzyciela prowadziło do jego zaspokojenia, ponieważ spółka posiadała jeszcze wystarczający ku temu majątek, czy przedsięwzięte czynności i tak byłyby nieskuteczne z uwagi na długotrwałą niewypłacalność spółki<sup>27</sup>. Pierwsza opisana sytuacja zachodzi, gdy wierzyciel nie odzyskał swoich należności ze względu na niepodjęcie w odpowiednim czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była wtedy obiektywnie możliwa. Spóźniona egzekucja może zatem prowadzić do zwolnienia członka zarządu z odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h., ponieważ nie została spełniona jedna z wymaganych w tym przepisie przesłanek. Jeżeli wierzyciel doprowadza przez swoje zaniechanie do bezskuteczności egzekucji, to nie może wykazać, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna<sup>28</sup>. Nie jest to równoznaczne z poszerze-

<sup>25</sup> Tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1213/14.

<sup>26</sup> P. Sobolewski, [w:] K. Osajda (red.), op. cit., uwaga nr 12 do komentarza do art. 442<sup>1</sup> k.c., 2020, Legalis.

<sup>27</sup> Poza opisanymi w artykule przypadkami konsekwencji związanych z zaniechaniem przez wierzyciela dochodzenia jego roszczeń, dodatkowym rezultatem nie podjęcia przez niego odpowiednich działań jest także niemożliwość naliczania odsetek od zobowiązania pieniężnego spółki (które mogą być liczone do momentu stwierdzenia bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce), zob. M. Bławat, A. Sieczyk, *Odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki z art. 299 k.s.h. – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 11, s. 82.

<sup>28</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2004 r., sygn. akt III CK 107/03; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1213/14. Tak też U. Moszczyńska, *Pojęcie bezskuteczności egzekucji i jej znaczenie na gruncie norm prawa materialnego w praktyce sądowej*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2018, nr 3, pkt 3, 2020, Legalis.

niem zamkniętego katalogu okoliczności wyłączających odpowiedzialność członków zarządu wskazanych w art. 299 § 2 k.s.h.<sup>29</sup> W takich przypadkach nie można mówić o terminie przedawnienia i jego biegu, ponieważ wierzycielowi w ogóle nie przysługuje roszczenie, które mogłoby się przedawnić.

Natomiast dokonując oceny zaniechania wierzyciela, w sytuacji gdy egzekucja przeciwko spółce podjęta w pierwszym możliwym terminie i tak okazałaby się bezskuteczna, należy zbadać, czy zachowana została przez niego należyta staranność, a także wyjaśnić przyczyny niepodjęcia przez niego stosownych działań. Powodem zwłoki wierzyciela w wystąpieniu z wnioskiem egzekucyjnym mógł być bowiem fakt, że posiadał informacje o braku majątku w spółce, a tym samym uważał wszczynanie postępowania za bezcelowe. W takim przypadku 3-letni termin przedawnienia powinien być liczony od momentu pozyskania takiej wiedzy. Z kolei jeżeli wierzyciel nie jest świadomy złej kondycji finansowej spółki, a mimo to przez dłuższy czas pozostaje bezczynny, może to świadczyć, po pierwsze, o braku zachowania należytej staranności, a po drugie, że mógł powziąć wiedzę o braku majątku spółki znacznie wcześniej, gdyby bezzwłocznie dokonał niezbędnych czynności egzekucyjnych.

Konsekwencją powyższych wniosków jest konieczność przedstawienia modelu należytej staranności wierzyciela w dochodzeniu jego roszczeń, zwłaszcza w sytuacji, w której przez dłuższy czas nie podejmuje on żadnych działań zmierzających do wyegzekwowania dochodzonej wierzytelności od spółki. W tym zakresie należy odnieść się do regulacji art. 355 k.c., nakładającej na dłużnika obowiązek dokładania staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju. W pierwszej kolejności trzeba wskazać, że model prawidłowego zachowania się wierzyciela w dochodzeniu przysługujących mu roszczeń, z zachowaniem należytej staranności wobec dłużnej spółki, z perspektywy art. 299 § 1 k.s.h. będzie się kształtować inaczej, w zależności od osoby wierzyciela. Posiłkując się zasadą należytej staranności w wykonaniu zobowiązania (art. 355 k.c.) – co prawda w odniesieniu do obowiązków dłużnika – niewątpliwie inną miarę przykłada się do powinnego zachowania wierzyciela, będącego nieposiadającym wiedzy prawniczej konsumentem w sporze z przedsiębiorcą, a inną miarę wobec profesjonalnego uczestnika obrotu prawnego właśnie w osobie tego przedsiębiorcy. Warto zaznaczyć, że niekiedy sposób omawianego należytego zachowania reguluje wprost przepis powszechnie obowiązujący – tak jest np. w przypadku syndyka masy upadłości w rozumieniu przepisów prawa upadłościowego. Zgodnie z art. 179 tej ustawy, „syndyk jest obowiązany podejmować działania z należyłą starannością, w sposób umożliwiający optymalne wykorzystanie majątku upadłego w celu zaspokojenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu, w szczególności przez minimalizację kosztów postępowania”. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 26 kwiet-

<sup>29</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2007 r., sygn. akt V CSK 315/07.

nia 2006 r., mając na uwadze zawodowy charakter działalności i podwyższone wymagania odnośnie kwalifikacji, uznać trzeba, że syndyk jest profesjonalistą, którego obciąża podwyższony stopień staranności w wykonywaniu obowiązków, czyli jest to staranność wyższa od przeciętnej. Aczkolwiek syndyk masy upadłości podlega nadzorowi sędziego komisarza, to wykonywanie tej funkcji charakteryzuje się znacznym stopniem samodzielności i niezależności w wykonywaniu kompetencji określonych ustawowo<sup>30</sup>. Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu słusznie przenosi definicję należytej staranności i związane z tym wymogi także na osobę syndyka, który niejednokrotnie występuje w toku postępowań sądowych, które prowadzi na rzecz dłużnika, ale we własnym, w imieniu w roli wierzyciela wobec dłużników masy upadłości<sup>31</sup>.

Pojęcie należytej staranności występuje wielokrotnie w różnych aktach prawnych, ale brak jest praktycznego odniesienia się do wymogu ich zachowania w przypadku wierzycieli. Nie sposób w łamach tego artykułu omówić wszystkich modeli powinnoego zachowania wierzycieli, jest to bowiem z oczywistych względów niemożliwe. Jednakże warto rozważyć propozycję takiego modelu, który w przypadku najczęściej ocenianych przez sądy powszechne grup zawodowych jest wymagany z perspektywy komentowanych przepisów. Model dochodzenia roszczeń przez wierzycieli, przy dochowaniu należytej staranności, może przybrać następującą postać:

1. przy założeniu bezsporności roszczenia, należy przedstawić dłużnikowi dokumenty rozliczeniowe, w ten sposób żądając spełnienia świadczenia (niezależnie od jego charakteru);

2. w razie braku spełnienia świadczenia, o którym mowa w pkt 1, wystąpić z wezwaniem do wykonania umowy, po upływie terminu spełnienia roszczenia;

3. w przypadku niespornego charakteru roszczenia, należy co do zasady wystąpić po dokonaniu ww. czynności z powództwem o spełnienie świadczenia;

4. w wyjątkowych sytuacjach czynność ta może być odwleczona w czasie lub w ogóle nieprzedsięwzięta, np. z tego powodu, że dany podmiot jest w stanie wyłączającym możliwość występowania z roszczeniem. Dyktuje to brak zdolności sądowej i/lub zdolności do czynności prawnych, czy też procesowych z uwagi na stan określony w art. 82 k.c. Co ważne, powyższe przy zachowaniu reguł powinnoego zachowania może wynikać także z wiedzy wierzyciela o stanie majątkowym dłużnika. Niecelowe będzie bowiem dochodzenie roszczeń wobec podmiotu, który znajduje się w stanie niewypłacalności. W tej sytuacji wystąpienie z roszczeniem oraz wyasygnowanie kosztów procesu w sposób oczywisty nie gwarantuje uzyskania spełnienia świadczenia, nawet na drodze przymusu sądowego czy też prowadzenia innego rodzaju postępowań. Z perspektywy komentowanego art. 299 § 1 k.s.h. powzięcie wiedzy, że dłużna

<sup>30</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt II CSK 48/06.

<sup>31</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 15 listopada 2018 r., sygn. akt III CZP 53/18.

spółka pozostaje niewypłacalna, a ponadto, że zachodzi wobec niej stan bezskuteczności egzekucji – jest w przypadku wierzyciela oczywiste. Następuje to z chwilą ustalenia, że dochodzenie roszczeń jest pozbawione sensu procesowego i ekonomicznego, skoro z omówionych wcześniej dowodów wynika, że takie czynności będą bezcelowe;

5. w przypadku spornego charakteru roszczenia, należy dokonać oceny, na ile możliwe jest wygranie sporu przed sądem powszechnym lub innym powołanym do tego organem sprawującym wymiar sprawiedliwości, a także na ile, w kontekście kosztów tego postępowania, jest to celowe, w szczególności z uwzględnieniem aspektów ekonomicznych, prawnych czy też tych okoliczności, które nie dają się wprost zdefiniować w relacjach pomiędzy stronami (np. lojalność kupiecka). W razie oceny negatywnej, należy przyjąć, że wierzyciel świadomie odstąpił od dochodzenia roszczenia, licząc się ze wszelkimi skutkami, w tym także konsekwencjami prawnymi, takiej a nie innej decyzji;

6. niezależnie od sporności lub niesporności roszczeń dochodzonych wobec dłużnika, można stosować instytucje zmierzające do przerwania biegu przedawnienia roszczeń, np. wnioski o zawezwanie do próby ugodowej;

7. przy założeniu powinnego zachowania przez każdą kategorię wierzycieli, trzeba podnieść, że niedopuszczalne jest zachowanie polegające na całkowitej lub częściowej bierności wierzyciela, w tym zwłaszcza wierzyciela dłużnej spółki z perspektywy roszczenia, o którym mowa w art. 299 § 1 ksh.

## Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania, należy ponownie podkreślić, że określenie początku biegu 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela spółki z o.o. wobec członków jej zarządu może nastąpić w oderwaniu od rzeczywistego momentu powzięcia przez niego wiedzy o bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec spółki. Chcąc skorzystać z uprawnień określonych w art. 299 § 1 k.s.h., powinien z należytą starannością dochodzić swoich roszczeń. Negatywnymi następstwami beczynności lub zwłoki wierzyciela w tym zakresie są zwolnienie członka zarządu z odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. (w przypadku, gdy wierzyciel nie podjął w odpowiednim czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa) oraz rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia w dacie wcześniejszej niż moment faktycznego uzyskania informacji o bezskuteczności egzekucji wobec spółki. Drugi z omówionych przypadków wymaga analizy zachowania wierzyciela z perspektywy należytej staranności, przy czym pomocny może być przedstawiony zarys modelu dochodzenia roszczeń przez wierzycieli.

## Wykaz literatury

- Balwicka-Szczyrba M., *W sprawie zasad przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na mieniu w oparciu o art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2015, nr 3.
- Bławat M., Sieczych A., *Odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki z art. 299 k.s.h. – wybrane zagadnienia*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 11.
- Kappes A., *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Kidyba A., *Kodeks spółek handlowych*, t. 1, *Komentarz do art. 1–300*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Kidyba A., *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Kopaczyńska-Pieczniak K., [w:] A. Kidyba (red.), *Meritum. Prawo spółek*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Mariański A., Karolak A., Walińska E. i in., *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o.*, C.H. Beck, Warszawa 2006.
- Modrzejewski J., Wiśniewski C., [w:] J. Okolski, M. Modrzejewska (red.), *Prawo handlowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Moszczyńska U., *Pojęcie bezskuteczności egzekucji i jej znaczenie na gruncie norm prawa materialnego w praktyce sądowej*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” 2018, nr 3.
- Osajda K., *Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Glosa” 2007, nr 4.
- Pabis R., [w:] A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Tom IIB. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2018.
- Popiołek W., [w:] W. Pyziół (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2008.
- Rachwał A., [w:] S. Włodyka (red.), *System prawa handlowego*, t. 2, *Prawo spółek handlowych*, C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Rodzinkiewicz M., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2005.
- Sobolewski P., [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, C.H. Beck, Warszawa 2019.
- Strzelczyk K., [w:] R. Potrzeszcz i T. Siemiątkowski (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe*, LexisNexis, Warszawa 2011.
- Strzępka J.A., Zielińska E., [w:] J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo do art. 1–300*, C.H. Beck, Warszawa 2005.
- Szajkowski A., Tarska M., [w:] S. Sołtysiński (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 2, wyd. trzecie, C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Szczurowski T., [w:] Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2020.
- Weiss I., Szumański A., *Prawo spółek*, C.H. Beck, Warszawa 2016.

## Summary

### **Commencement of the limitation period for the claim under Article 299 § 1 of the Commercial Companies Code in the context of the creditor's due diligence in pursuing claims**

**Key words:** limitation period for claims, due diligence, pursuing claims, the liability of members of the company's management board.

The correct marking of the commencement of the limitation period for the claims of the company's creditor against the members of its management board is of great practical importance. Based on article 299 § 1 of the Commercial Companies Code in connection with art. 442<sup>1</sup> § 1 of the Civil Code, this may take place irrespective of the actual moment of becoming aware of the ineffectiveness of enforcement against the company. The purpose of this article was to analyze the inactivity or delay of a creditor of a limited liability company, in pursuing claims from a due diligence perspective, as well as presenting a basic due diligence model that may be used when assessing the actions of an injured creditor and calculating the beginning of the limitation period for his claims. The conducted considerations allowed for the conclusion that the negative consequences of the creditor's omission are the dismissal of a management board member from liability according to art. 299 k.s.h. (if the creditor did not initiate enforcement against the company on time, although enforcement was possible) and commencement of the limitation period on a date earlier than the moment of actually obtaining information about the ineffectiveness of the enforcement against the company.